

GAZETA HANDLOWA

Nr. 421. Warszawa, dnia 26 maja (7 czerwca). Poniedziałek. 1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośzenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: półrocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50; kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnym piśmem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Dasiłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Konstantynopol, 6 czerwca. „Turquie” ogłasza ostry artykuł przeciwko podróży vice-króla egipskiego, który występuje jako samowładny, niezależny monarcha. „Turquie” grozi zniesieniem przywilejów nadanych Egiptowi i jego gubernatorom.

Warszawa, dnia 7 czerwca.

W kołach urzęd. francuzkich nie zapadło jeszcze, o ile się zdaje, postanowienie pod tym względem czy ciało prawodawcze już teraz na krótką sesyę do sprawdzenia mandatów, czy też dopiero w listopadzie ma być zwołanem. Dziennik „Public”, wyrażający w tej mierze, jak utrzymują, zdanie ministra stanu Rouher, oświadcza się za bezpośredniem zwołaniem ciała prawodawczego, przytaczając na poparcie tego życzenia też same powody jakie „Patrie” przywodzi przeciwko niemu. Gdy to ostatnie pismo wyraziło obawę, ażeby zwołanie natychmiastowe ciała prawodawczego nie rozbudziło bardziej jeszcze namietności politycznych, „Public” przeciwnie spodziewa się po jego zwołaniu uśmierzenia owych namietności. Jeżeli izba teraz ostatecznie ukonstytuowana nie będzie, agitacja, według zdania „Public”, w kołach wyborczych trwać będzie dalej, ponieważ przeciwnicy wybranych deputowanych coraz nowe wyszukują będą powody obalenia ich wyboru, i nie przestaną mianowicie dowodzić, że wybory kandydatów rządowych nastąpiły w skutek nielegalnego na nie wpływu rządu. Agitacja ta sama przez się skończyć się musi, skoro wybory potwierdzone zostaną. „France” spodziewa się, że ciało prawodawcze na krótką sesyę zwołane będzie zaraz po ukończeniu ballotowania.

Otwarcie niemieckiego parlamentu celnego stosunkowo nie wielką zwróciło na siebie uwagę. Rząd pruski unikał widocznie nadania temu aktowi większej doniosłości; dowodzi tego odczytanie mowy tronowej przez p. Delbrück, będącego w rządzie związkowym figurą drugorzędną. To też mowa tronowa mileży zupełnie o polityce zagranicznej, mimo to jednak ważną jest pod względem stosunków wewnętrznych, ponieważ zapowiadając podwyższenie niektórych opłat celnych, powód dać może do zaciętych w łonie parlamentu rozpraw. Najzdradliwszą kwestyą o załatwienie której rząd pruski w tej chwili usilnie się stara, jest pokrycie niedoboru. Parlament niemiecki, jak wiadomo, nie okazał się ku temu bardzo skłonny, uchwalivszy za ledwie małą część potrzebnych funduszy, resztę zaspokoić ma parlament celny, lecz i to ciało reprezentacyjne nie tak łatwo podobno zgodzi się na uchwalenie potrzebnych funduszy. Z trudności finansowych, w jakich chwilowo rząd pruski znajduje się, cieszy się „France” paryzka, upatrująca w nich dowód, że system hr. Bismarka i w ogóle utworzony przez Prusy związek północno-niemiecki nie długo już utrzymać się zdoła. Przypuszczenia wszakże pisma francuzkiego zdają się być przedwczesne, o tyle przynajmniej, o ile na braku funduszy opiera ewentualne rozbitcie związku północnego. W razie bowiem ostatecznym skarb pruski bez przyczynienia się nawet parlamentu zaradzić zdoła wszelkim potrzebom, gdyż jest on jak wiadomo dobrze zaopatrzony.

Z chwilą ukończenia wyborów we Francyi, rozpoczną się wybory do izby deputowanych niderlandzkiej. Stronnictwo liberalne spodziewa się, że wypadną w duchu liberalnym.

Pogłoski o obecnym stanie sprawy portu w Spizza, korespondent konstantynopolitański „Gaz. Kolońskiej” prosi w następujący sposób: Porta, utrzymuje on, że życzenie Czarnogóry, poparte mianowicie ze strony Rosyi, nie odpowiedziało, bynajmniej, postanowieniem warunku, iżby Czarnogóra za przyznanie jej portu Spizza uznała zwierzchnictwo sultana. Porta przeciwnie zauważyć miała, że z dwóch rzeczy jedna tylko jest możliwą. Albo książę Mikołaj uważa się za niezależnego, w którym to razie spodziewać się nie powinien, ażeby Turcyja bez niczego odstąpiła mu ważny port, lub też uznaje on zwierzchnictwo sultana, a wtedy nie potrzebuje odrębnego portu, gdyż wszystkie porty tureckie zarówno stoją do dyspozycyi jego. Książę Mikołaj nie usłuchał rady nie dawno temu udzielonej mu ze strony znakomitej, ażeby za przykładem księcia Karola rumuńskiego wprost porozumiał się z Portą, zadziwić zatem nie powinno, że prośba jego o port Spizza odrzuconą została. Gdy sprawa w moim będąca już prawie załatwioną była, hr. Beust raz jeszcze wstawić się miał w Konstantynopolu za Czarnogórę, lecz nic nie wskórał.

W przedmiocie instrukcyj udzielonych nowemu posłowi Stanów Zjednoczonych w Anglii, p. Motley, dowiaduje się nowojorska „Gazeta Handlowa”, że poleconem ma nie popierać energicznie kwestyi „Alabamy”, lecz dać czas do ochłonięcia umysłem podnieconym nie konieczne dyplomatyczną mową senatora Sumnera. Starania jego przedewszystkiem mają odnosić się do ratyfikacyi traktatu, dotyczącego naturalizacyi, oraz zawarcia układu o konsulatach, który stanął już między Ameryką a wszystkimi państwami europejskimi z wyjątkiem Anglii. Na posła Stanów Zjednoczonych przy rządzie hiszpańskim, wyznaczony ma być generał Sickles, którego zadanie nie będzie łatwiejszem od zadania p. Motley. W kwestyi kubańskiej rząd Unii chce wprawdzie zachować neutralność, ale oświadcza, iż niecierpi, aby którykolwiek z poddanych amerykańskich, zamieszany w powstaniu, karany był śmiercią. Proklamacya zaś hiszpańskiego generała Valmesada grozi taką karą wszystkim z bronią w ręku schwytanym powstańcom. Sekretarz stanu Fisch, z powodu ogłoszenia tej proklamacyi, wyraził ubolewanie posłowi hiszpańskiemu w Washingtonie. Generał Sickles dalsze w tej sprawie przedstawienia uczynić ma w Madrycie.

Potwierdza się, że książę Leon Sapieha cofnął dymisyę swoją, oraz, że rząd zamierza nadać Galicyi nowe ustępstwa. Sejm szlązki (Szlązka austriackiego) składający się po większej części z deputowanych niemieckiej narodowości uchwalił, ażeby w szkołach realnych tamtejszych językiem wykładowym był język niemiecki. Cesarz atoli odmówił tej ustawie sankcyi ze względu, iż naruszałaby prawa mieszkańców księstwa cieszyńskiego nie należących do szczepu niemieckiego.

Prezydentem miasta mianował cesarz radcę miejskiego i notaryusza Szemelowskiego. Nominacya ta dobrze przyjętą została.

Wiedeń, 4 czerwca. Książę Otton bawarski incognito przybył do Bukaresztu.

Linc, 5 czerwca. Biskup Rüdiger przez woźnych sądowych w powozie odprowadzony został do sądu na przesłuchanie.

Londyn, 4 czerwca. Na posiedzeniu izby panów Lord Stratford zażądał przedłożenia układu w kwestyi Alabama i nazwał mowę Sumnera przesadną. Mowca spodziewa się rozpoczęcia na nowo układów i chwali charakter Motleya. Lord Clarendon daje pogląd na poprzednie układy, nazywa też samo mowę Sumnera przesadną; przypisuje on jej nie wielkie znaczenie, ponieważ Sumner nie jest członkiem rządu amerykańskiego. Clarendon upewnia o gotowości Anglii do pokojowego tej sprawy załatwienia pod warunkiem, że od niej nie będą żądać nie honorowi jej przeciwnego.

Madryt, 4 czerwca. Na zapytanie w kortezach uczynione, czy

prawdą jest, że generał gubernator Dulce przez ochotników na wyspie Kuby zmuszony był do odplynięcia do Europy, oświadczył Serrano, iż przy odjeździe generała istotnie miały miejsce ze strony ochotników w tym duchu demonstracje przeciwko generałowi Dulce, że jednak wtedy już wiadomem było w Havannie, jako na następcę generała Dulce mianowany został generał Caballero de Rodas. Serrano dodał: Jestem przekonany, że jen. Caballero przezwycięży wszystkie trudności i że Kuba pozostanie posiadłością hiszpańską. Z wystanych tamże posiłków 5000 ludzi wkrótce powróci do Hiszpanii.

Podpisy na konstytucję postępują dalej. Dotychczas dziewięciu deputowanych republikańskich odmówiło podpisu. Poświęcenie panteonu narodowego nastąpi dopiero dnia 13 czerwca. Aż do przybycia jen. Caballero jen. Espinos sprawuje interesu generał-gubernatora.

Bukareszt, 4 czerwca. Izba uchwaliła żądane przez akcjonariuszów drogi żel. Czernowicko-Jasy skrócenie terminu na budowę jęj wyznaczonego. (Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Liverpool, 3 czerwca. (Bawelna, sprawozdanie tygodniowe). Obrót tygodniowy 90,150 bel, z tych amerykańskiej 39,050 bel, na spekulację 11,090 bel, na wywóz 16,060 bel, na handel 64,000 bel. Wywóz rzeczywisty 6,975 bel, przywóz tygodniowy 40,118 bel, zapasy — bel.

Lonign, 4 czerwca. (Targ zbożowy). Targ słabo odwiedzany. W pszenicy spokojnie, ceny dość mocne. Jęczmień bez pokupu; odbył owsa ocięzali: powietrze łagodne, dżdżyste.

Manchester, 4 czerwca. (Przędza, notowania na H). Water 30 (Clayton) 16, Mule 30, dobry średni gatunek 13½, Water 30, najlepszej tkaniny 16½ p., Mayol 40 15 p., Mule 60, lepszy gatunek niż Taylor 16½ p., Mule 60, w drodze do Indyi i Chin — p. (Materje, notowania na sztuki); 8½ H Shirting prima Calvert 135 p., zwyczajne dobre Makes 127 p., printing Clott — p. Ceny mocne, interes ograniczony.

Petersburg, 4 czerwca. (Produkta). Łój żółty świeczny w miejscu 52½; z dostawą w sierpniu 52. Żyto w miejscu 8½; z dostawą w sierpniu 7.80. Owies z dostawą w czerwcu 5½. Konopie w miejscu 39½. Olej konopny w miejscu 3.80; z dostawą w czerwcu 3.80.

Hambury, 5 czerwca. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie w miejscu interes spokojny; na dostawę terminową ospały. Płacono za pszenicę z dostawą w czerwcu za 5,400 H 111, w lipcu i sierpniu 114, w sierpniu i wrześniu 115½. Żyto z dostawą w czerwcu za 5,000 H 89, w lipcu i sierpniu 86, w sierpniu i wrześniu 85½. W owies interes spokojny. W oleju rzepakowym mocne usposobienie, w miejscu 23½; z dostawą w październiku 24½. Okowita bez zmiany; z dostawą w czerwcu i lipcu 23½, w lipcu i sierpniu 23½, w sierpniu i wrześniu 24½. W kawie panuje cisza. W interesie cynku ożywienie; sprzedano 1,000 cet. w miejscu i 1,000 cet. w ładunkach płynących po 13 m. 13 sz., 4,000 cet. z dostawą w czerwcu i lipcu, i 3,000 po 13½. Ceny oleju skalnego wzmochniły się, w miejscu 14½; z dostawą w czerwcu i lipcu 13½, w sierpniu i grudniu 14½; bardzo piękne powietrze.

Amsterdam, 5 czerwca. (Targ zbożowy). Interes spokojny. Za żyto z dostawą w październiku 189½. Piękne powietrze.

Liverpool, 5 czerwca. (Bawelna). Obrót wynosił 15,000 bel, z których na spekulację i wywóz wzięto 4,000 bel. Usposobienie mocne. Middling Orleans 12, middling amerykańska 11½, Bengal 8½.

London, 5 czerwca. Konsola 92½, pożyczka amerykańska 80½, włoska 56½, lombardy 19½, turecka 43½. Usposobienie leniwe. Przepyszne powietrze.

Paryż, 5 czerwca. Renta 3½ 71.20; renta włoska 57.15; lombardy 508.75. Usposobienie mocne. Akcje kolei rządowych 761.25, tureckich 44.20, amerykańskich 91½. Usposobienie ospałe.

Antwerpia, 5 czerwca. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie interes spokojny. (Olej skalny). Rafinowany, typowo-biały w miejscu 48½; z dostawą w lipcu 49½, w sierpniu 50½, we wrześniu 53, w październiku i grudniu 54. Ceny zdążają ku podwyżce.

Bremia, 5 czerwca. (Olej skalny). Standart white, dopytują się ale brak sprzedawców.

Swidnica, 5 czerwca. (Wełna). Dowozy na jarmark wynoszą 2,500 cetnarów; mycie średnie, interes ocięzali. Ceny wełny włosciańskiej 40—46 tal., wełny z solystw 47—54 tal., dominialnej 55—70 tal., za najprzedniejsze płacono 89 tal. Kupującymi byli fabrykanci nadreńscy. (W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Poznań, 2 czerwca. (Wełna). Z rozpoczęciem pomniejszych jarmarków szlaskich na wełnę, i w naszej prowincyi interes w tym artykule bardziej się ożywił. Obniżenie cen skłania spekulantów do nowych przedsięwzięć, i dlatego możemy donieść o dosyć ożywionych obrotach. Żądania zagraniczne pięknej wełny na sukno wywołały mocniejsze w cenach usposobienie, przyczem nadmienić należy, że dobre pranie i dobry chów nie sprowadzi takiego spadku cen, jak z początku sądzono. Obniżenie ceny gatunków pięknych wynosi 5—8 tal. w porównaniu z cenami zeszłorocznymi, przyczem zauważyć trzeba, że na targu tutejszym zeszłorocznym ceny były o 5—6 tal. niższe jak na targu wrocławskim; cięższe gatunki wełny źle pranej płacono o 9—12 tal. niżej. Zapasy tutejsze zmniejszyły się o 500 cetnarów. Dowozy wełny świeżej wciąż przybywają. Pranie jęj nie pozostawia nic do życzenia.

Wrocław, 4 czerwca. (Wełna). Wczoraj i dziś przed południem dowozy nowj wełny przybrały większe rozmiary; złożone je nietylko w magazynach handlarzy i komisyonerów, ale i w składach przeznaczonych dla wytwórców. Przy składach nie było tego ożywienia jakiego się spostrzegać dawało dawniej w dni przedjarmarkowe. Nie wielkie partie nabyli obecni tam fabrykanci nadreńscy, hamburscy kupcy hurtowi i komisyonerowie francuzcy, przy odpowiedniem obniżeniu cen. Głównie żądano pięknej wełny.

Gdańsk, 5 czerwca. Wiatr północno-zachodni, powietrze łagodne.

Na targach angielskich zbożowych z powodu obecnej pięknej pogody, dawna obojętność wróciła, a nabywcy wstrzymują się od zakupów.

Na naszym targu pszenica nie jest bardzo poszukiwaną; pomimo tego sprzedano od środy około 700 łasztów po cenach niezmiennych.

Żyła szczupła ilość, jest poszukiwane i dlatego zmuszeni byli nabywcy o 5 florenów na łaszcie drożej płacić, dziś płacono 130 H holl. wążące, 395 fl. za 4,910 H.

Groch mniej poszukiwany; ceny niższe.

Jęczmień z trudnością sprzedać się daje, chociaż właściciele chętnieby cenę o fl. 10 obniżyli.

B. Toeplitz et Comp.

Sprawozdanie tygodniowe giełdy warszawskiej.

W ogólnem położeniu politycznem Europy tylko to chyba w tygodniu ubiegłym się odmieniło, że sprawa angielsko-amerykańska o statek korsarski „Alabama” przed dwoma tygodniami pozornie tak groźna i paląca, teraz na czas dłuższy zdaje się ucichła, ponieważ obie strony przybrały postawę wyczekującą; przeciwnie zaś agitacja wyborcza we Francyi na wstępie swym na wybryk tylko chwilowy zbyt kujałej tłuszczy ulicznej zakrawająca, następnie coraz widoczniejszą konsekwencyą prowadzona, teraz seryozny przybrała charakter i nietylko rząd francuzki, ale i inne europejskie w przyszłości nie małego nabawić może kłopotu.

Świat handlowy i finansowy nie jedną już próbą ciężką doświadczony, że przeobrażenia na zachodzie nastąpią, skutki swe niszczące z szybkością elektryczną na całą Europę rozlewają, skupia teraz całą bacność swoją na przebieg obecnej agitacji, gotując się na odwrót możliwy w swych czynnościach i spekulacjach i ogranicza się do minimum swych przedsięwzięć i transakcyj.

Giełda paryzka widocznie ile możności obojętną nastroja minę w obec gry namiętności politycznych, na które się codziennie patrzy; bo kursa jej wykazują nieczynność zanadto jawną, w której jedna tylko pożyczka miasta Paryża, chwilową nastęrczyła przerwę. Fluktuacje bowiem kursowe głównych papierów publicznych, stanowiących o czułości barometru politycznego giełdy paryzkiej, tak są niezwykle i niepraktykowane, że widocznie zakrawają tylko na jakie takie zapelnienie rubryk raportowych, w braku rzeczywistych obrotów i w celu zamaskowania nieczynności.

Giełda londyńska niemniej od paryzkiej bacna na to, co się z drugiej strony kanału ądzieje, a uspokojona tymczasowie co do sprawy o Alabamę, zatrudniona wszakże była czynnościami czysto handlowymi, mając po różnych swych miastach portowych olbrzymie licytacje na znaczne ilości wełny kolonialnej, na zakup których znakomite

się obracają kapitały, kosztem zaniedbania na czas krótki spekulacyi papierami publicznymi, co się przyczyniło do niezwykłego obniżenia kursu konsolów angielskich o więcej jak cały procent.

Giełda wiedeńska, bawiąc się przez cały tydzień, codziennie innym zebraniem głównym jakiego towarzystwa licznych swych banków i przedsiębiorstw akcyjnych, a kołysząc się przytem miłe na falach dywidend zwyczajnych i nadzwyczajnych, z okazji wykazanych rezultatów korzystnych, zasadnie lub bezzasadnie uchwalonych i pomiędzy akcyonaryuszów rozdzielanych, była w dobrem ciągle usposobieniu i w prawdziwym swym żywiole; dla tego też kursa zwyczajnych papierów publicznych ulegały tylko podwyższeniu, a waluta austriacka pozostała sobie na stopie dawniejszej.

Giełda berlińska zainteresowała się i w tym tygodniu znów więcej naszymi wartościami, widząc jaki taki rezultat chwilowych czynności wywozowych w portach rosyjskich Bałtyku, mogący nam choć w części posłużyć do ulżenia sobie ciężaru zależności finansowej od naszych sąsiadów uczynnych, i wabiła nas codziennie odmienionemi fluktuacyami kursowemi, ograniczając wszakże takowe w końcu tylko do podwyższenia biletów bankowych, weksli warszawskich i listów zastawnych o $\frac{1}{2}$ %, listów likwidacyjnych o $\frac{1}{4}$ %, weksli na Petersburg o $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{2}$ oraz pożyczki premiowej drugiej emisji o $\frac{1}{2}$ %. Obniżyła nam jednakże przy tej sposobności kurs obligów skarbu o $\frac{1}{4}$ %, akcyj bydogoskich o $\frac{1}{4}$ %, a warszawsko-wiedeńskich o $\frac{1}{4}$ talara.

Na giełdzie petersburskiej skutkiem drogiej operacyi na nowe obligacje drogi żelaznej nikolajewskiej, oraz zainteresowania się znacznymi kapitalistami petersburskimi nowo zakładającymi się bankami, spekulacya na pożyczkę premiową znacznie przycichła; tylko akcje drogi żelaznej nikolajewskiej więcej teraz są na porządku dziennym, wywołując znaczniejsze fluktuacje, które przez tydzień ubiegły przyczyniły temu papierowi podwyżkę o 4%. Pocięcha z pojawionej większej obfitości trasowań z interesu wywozowego wypływających nie trwała zato długo, gdyż kursa remes zagranicznych na piątkowej giełdzie petersburskiej powróciły prawie zupełnie do wysokości tygodnia poprzedniego, dając nam dowód niezwykły, że w tym roku na stałe i dosadne obniżenie tych kursów liczyć nie można i że korzystać należy z każdego ich obniżenia chwilowego mniej więcej dzisiejszemu stosunkowi odpowiadającego.

Giełda nasza dość niekonsekwentnie się w tym tygodniu zachowywała, chcąc każdą wiadomość o najmniejszej chociaż podwyżce naszych walorów w Berlinie lub obniżeniu kursów remes w Petersburgu wyzyskać nadmiernie, przesadzała niektórymi dniami w obniżeniu aży, wstrzymując się wówczas od kupna kiedy były ofiarowania luźne, a występowała dopiero do kupna wtenczas, kiedy zmuszoną była poprzednią swoją śmiałością opłacać wyższymi kursami. Skończyło się więc na tem, że po żywych fluktuacyach z początku tygodnia, w końcu kursa niektórych remes znowu się podwyższyły, mianowicie weksli pruskich o $\frac{1}{2}$ %, $\frac{1}{4}$ %, (z 126 $\frac{1}{2}$, 126 $\frac{1}{2}$ na 127 $\frac{1}{2}$, 126 $\frac{1}{2}$), i paryżskich o $\frac{1}{2}$ %; a inne się obniżyły, jak londyńskich o $\frac{1}{4}$ %, a wiedeńskich o $\frac{1}{4}$ %. Przy tem wszystkiemi obrotami w wekslach wprawdzie były większe od obrotów tygodnia poprzedniego, ale zawsze w stosunku do minionego obniżenia kursów, zdradzały przeważającą dążność do spekulacyi niewłaściwej na kursa późniejsze jeszcze niższe. Czy się ta spekulacya uda, powątpiewamy i dziś jeszcze.

Ruch w papierach publicznych w tym tygodniu był cokolwiek większy od ruchu tygodnia poprzedniego; gdyż większe zakupywano sumy listów likwidacyjnych, skutkiem czego i kursa tych gatunków się podniosły, a mianowicie listów zastawnych pierwszej seryi o $\frac{1}{4}$ %, $\frac{1}{2}$ %, (z 87—44, 87—2 na 88—37, 87—87), drugiej seryi o $\frac{1}{4}$ %, (z 84—27 na 84—37), a listów likwidacyjnych o $\frac{1}{2}$ %, $\frac{1}{4}$ %, (z 73—3, 72—53 na 73—63, 73—30). W innych gatunkach przeciwnie transakcyje były mniej liczne, albo wcale nie miały miejsca, jak np. w pożyczce premiowej, która mianowicie w sztukach pierwszej emisji po coraz niższych kursach (w końcu tygodnia o 2—3%) została ofiarowana, nie znajdując nabywców, w akcyjach warszawsko-wiedeńskich, których kurs również o 4—6% się obniżył, w porównaniu z kursem tygodnia poprzedniego; oraz w obligacjach towarzystwa kredytowego, których wcale nie ofiarowano.

Zakupiono zaś parę sum pięcioprocentowych biletów banku cesarstwa z podwyższeniem kursu o $\frac{1}{2}$ %, nieco metalików po kursach dawniejszych i kilka kwot listów pięcioprocentowych ruskich po kursach wyższych od zeszytygodniowych, a jeszcze wyższych nawet od berlińskich i petersburskich.

Z akcyj wzięto cokolwiek bydogoskich po kursie dawniejszym,

gdź większe transakcyje nie dały się uskuteczyć z przyczyny za wielkiej różnicy pomiędzy ceną żadaną a ofiarowaną, oraz parę sum fabryczno-łódzkich po kursie wyższym. Ani w akcyjach ani w obligacjach terespońskich nie było obrotu, gdyż nie było sprzedających po kursach przystępnych, chociaż o nie się dopytywano.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Jeden ze znanych u nas, dom komisowy w Berlinie, który zaoopatrzwał tutejsze sklepy towarami modnymi, zbiegiem nieszczęśliwych okoliczności, widział się zmuszonym zawiesić wypłaty; w tych dniach zgłosił się do właściciela tego domu niepozorny z powierzchowności nieznanym mu zupełnie starzec, — i bez ceremonii, tak przemówił: „Wiem, że Pan jesteś uczciwy i pracowity, dowiedziałem się, żeś się zwichnął w interesach, pokaż mi twoje księgi handlowe, i pozwól mi zajrzeć, czy opinia jaką mam o tobie jest usprawiedliwiona; niech cię to nie dziwi, ale mam interes w tem, abym się przekonał, czy się nie mylę, co do twego charakteru.”

Nasz kupiec zdziwiony, i zarazem upadły na duchu, machinalnie prawie przedstawia mu swoje księgi handlowe; starzec zasiada, przegląda, liczy, porównywa, i po dwugodzinnej pracy wraca do nieszczęśliwego kupca i rzece: „Panie, widzę, żeś słusznie cię osądził, oto masz 10,000 talarów (kładąc paczkę z pieniędzmi na stół), tyle ci brak dla uporządkowania twych interesów, i do rozpoczęcia nowych zajęć handlowych, wiem żeś uczciwy, jak się dorobisz to mi oddasz, procentu nie żądam; nie trać ducha, pracuj, Bóg ci dopomoże; nie staraj się dowiedzieć kto ja jestem; w właściwym czasie, już cię zawiadomię, gdzie i komu masz dług ten powrócić; — żona twoja poświęca się wynajdywaniu pomocy dla biednych, jej czyny zhałasowały odgłos we wszystkich warstwach społeczeństwa, i ja przyczyniałem się do urzeczywistnienia jej dobroczynnych zamiarów, nadsyłając jej od czasu do czasu bezimiennie po kilkaset talarów; śledziłem za jej czynami, i wiem, że pieniądze te właściwie użyte zostały; tak jak dotychczas, nie szukajcie poznać tego, który wam przyszedł z pomocą.” Po czem opuścił mieszkanie, pozostawiając zdumionych małżonków.

Tak to Opatrzność wynagradza uczciwość i pracę; filantropia w tak wysokim stopniu delikatna, nawet w naszym wieku, materyalnym zwanym, ma jeszcze swych adeptów; oby prawdziwy ten fakt służył za przykład dla innych!

LISTA SZYPRÓW.

Toruń d. 21 maja.

(W górę rzeki).

Z Gdańska do Warszawy: Trehde (Lindenberg) pokrycie dachów.

(W dół rzeki).

F. Zikierman (L. Cohn) 46 ł. 23 sz. pszenicy, H. Zikierman (Nauman) 36 ł. pszenicy, Kohler (Marchlewski) 13 ł. 15 sz. pszenicy, 18 ł. 18 sz. żyta, Breitag (Wilczyński) 19 ł. pszenicy, 4 ł. grochu, Köschke (tenże) 24 ł. żyta, Kujas (Mierczyński) 17 ł. 41 sz. pszenicy, (tenże) Lewiński 6 ł. 40 sz. pszenicy, Kray (J. Peretz) 25 ł. pszenicy, Kurselle (Lewiński) 18 ł. 30 sz. owsa, 9 ł. grochu, Salátka (Neuman) 28 ł. pszenicy, Drulla (Peretz) 31 ł. 30 sz. żyta, Muszczyński (Behrend) 2200 ceta. kamieni, Röhr (Brosch) drzewa, M. Silber (S. Silber) drzewa.

OGŁOSZENIA.

Zarząd Główny Dóbr i Interesów Domu Hrabów KRASIŃSKICH.

Od dnia 1 lipca 1869 roku są do wydzierżawienia częściowo lub razem dobra Czemierniki w powiecie Lubartowskim, gubernii Lubelskiej, o wiorst 10 od miasta powiatowego Radzyna, nad rzeką spławną Tyśmienica, o 6 wiorst od rzeki spławnej Wieprz, wiorst 30 od drogi żelaznej warszawsko-terespońskiej położone. Dobra te składają się z czterech folwarków graniczących z sobą, posiadają odpowiednią ilość i w dobrym stanie budowli, jedną murowaną w guście pałacu, oraz gorzelnię i browar.

O bliższych warunkach powziąć można wiadomość w kancelaryi Zarządu Głównego Dóbr i Interesów Domu Hrabów Krasińskich w Warszawie, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 410 mieszczącej się lub na gruncie.

(Nr 269)

(6722)

Zarząd Główny Dóbr i Interesów Domu Hrabiów

KRASIŃSKICH.

Od dnia 1 lipca roku bieżącego jest do wydzierżawienia w do- brach GONEN, gubernii Siedleckiej, powiecie Bialskim, o mil dwie od stacji drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej Chotyłów, folwark Za- błoc.

O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można w Kancelaryi Zarządu Głównego Dóbr i Interesów Domu Hrabiów Krasińskich w Warszawie, pod Nr 410, ulica Krakowskie Przedmieście mieszczą- cą się, lub na gruncie.

(Nr 270) (6721)

TRANSPOR- TA TANIE.



BRACIA LURIE & C^o.

W PINSKU

przyjmują przewoźkę towarów z Warszawy do wszystkich przystani Nadnieprowskich, a mianowicie: do Kijowa, Czerkassowa, Kremen- czuga, Ekaterynostawia i innych okolic pobliskich, drogą żelazną ter- respolską do Brześcia, stąd wodą do Pińska, a z Pińska parostatkami za cenę najbardziej umiarkowaną.

Zamówienia przyjmują codziennie z rana do 10 a po południu od 2—5-ej godziny, niżej podpisany upelnomocowany

E. Eliassohn.

Nalewki Nr 2256 (26) (Nr 271-1-6) (6720)

Potrębnym jest **BUCHALTER** posiadający język niemiecki. Bliższa wiadomość w kantorze St. Knaap et comp. Krakowskie Przedmieście Nr. 2667. (Nr. 264-2-2) (6612)

TELEGRAFY pokojowe pneumatyczne rs. 10 za aparat. **WAGI** stołowe eleganckie od rs. 7 do rs. 8. **MIARY** składane po kop. 60. **SIFONY** kieszonkowe do wód gazowych po kop. 60. **OLIWIARKI** Nr 1 k. 45, Nr 2 k. 65, Nr 3 rs. 1 k. 5. **PRASY** do kopiowania po rs. 4. **KSIĄŻKI** do kopiowania 1,000 fol. po rs 4. **GWOŹDZIE** mosiężne i żelazne. **GWOŹDZIE** druciane, **Pilniki, Narzędzia** i t. d.

POLECA BIURO TECHNICZNE

KRAFT & KUSZ

Ulica Długa Nr 586b.

(Nr 269)



Po zwinieciu handlu płótna i sukna Jana Grabow- skiego przy ulicy Miodowej pod Nr. 495 dotąd exystu- jącego, tenże nadal prowadzić będzie w tymże domu w kantorze na pierwszym piętze **INTERESA KOMISSOWE**. Skut- kiem czego tak sprzedaż cementu krajowego z fabryki Grodziec jak i czynności głównej agencji austro-krakowskiego towarzystwa wzaje- mynych ubezpieczeń od ognia i gradu załatwiane będą nadal w powyż- szym kantorze.

(Nr 255-3-10)

(6330)

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Zawiadamia, że od dnia 12 (24) maja roku bieżącego pociągi towarowe wychodzić będą:

I. Z Pragi do Terespola w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 6 rano.

II. Z Terespola do Pragi we wtorki, czwartki i soboty o godzinie 6 minut 45 rano.

Szczegółowe rozkłady jazdy tych pociągów na wszystkich sta- cyach są do wiadomości wystawione.

(Nr 247-3-3)

(D. W.)

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Table with columns: Monety i Banknoty, Papiery publiczne, Weksle. Lists various financial instruments and their exchange rates.

Kursa telegraficzne. (Agencji Rudolfa Okręt)

Table with columns: Berlin, dnia 5 czerwca, Wiedeń, Paryż, Londyn. Lists telegraphic exchange rates for various cities.

Targi Warszawskie z dnia 5 czerwca.

Table with columns: Czetwert, korzec. Lists market prices for various goods like grain, oil, and other commodities.

Cena Okowity dnia 7 czerwca.

Wiadro od rs. 3 kop. 37 do rs. 3 kop. 45. Za garniec do rs. 1 kop. 10 do rs. 1 kop. 12.

Poczty odchodzące z Warszawy.

Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; - do Lublina o godz. 1 popoł. kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł. kareta; - do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; - do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; - do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., kareta. Oprócz tego wypra- wiana zostaje: We Wtorek. Do Radymina o godz. 6 po poł., kareta, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa; - do Kowna, o godz. 6 po poł., wozowa.